



PROGRAM



TRASH STORY

TRASH STORY

czyli adaptacja debiutanckiej książki Mateusza Górniaka.

*To, co próbuję w tym projekcie książkowym zrobić, to dekonstrukcja podmiotu, rozbięcie go w całą masę głosów, kontekstów; i jest to też rozliczenie się z bycia chłopcem, dorastającym w konkretnym czasie, w konkretnym miejscu, szukającym jakichś konkretnych wydarzeń, emocji, mającym jakąś swoją własną wrażliwość.**

Inspiracje, o których autor wspomina w wywiadach: Hartley, Matwiejczuk, Salamun, Szpindler, Kaczanowski, Kosenda, Wallace, Sosnowski, Rybicki, Biedrzycki, DeLillo, Roth, Stein, Jelinek, Bernhard, Bolano, Kafka, Portykus.



* cytata niedokładny: Mateusz Górniak, Patryk Kosenda: "Trash Story" – rozmowa, "Nowy Napis Co Tydzień", 2022, nr 149

DOM ZE WSPOMNIENÍ

(żółty z czerwonym dachem)

Oszczędności, decyzje i wyrzeczenia, a potem kilka lat budowy, na którą wieczorami, po swoich szyciach i obowiązkach, zjeżdżała część rodziny i przyjaciół. Praca ręka w rękę, pomoc najbliższym, przychodzili z dziećmi, które bawiły się w kupie piachu i pomagały mieszać cement. Jedli razem kanapki, zupę, rozpalali ognisko i piekli kiełbasy. Wykopali piwnicę, postavili dwa piętra i przykryli je solidnym dachem, pod którym wychowywałem się kilkadziesiąt lat później. Do domu został dobudowany kurnik. Często o nim myślę. I o babci, która z kijkiem prowadziła kury. Potem kury zniknęły i kurnik został zaaranżowany na przestronną budę dla psa. Spędzałem tam dużo czasu, podczas gdy pies leżał w domu, na kanapie przed telewizorem.

Mateusz Górniak, "Trash Story"

Miejsce zabaw. Z ogrodem, zwierzętami. Latem tu robi się grille. Ludzie jeżdżą na wycieczki rowerowe, wychodzą z psami na spacer. Sąsiedzi czasami odwiedzają tę samotną starszą panią, żeby kupić jajka i zamienić parę miłych słów.

Zieleń panoszy się mniej i nocą widać łunę miejskich świateł, to nadal miejsce dziecięcych zabaw. Miejsce na gry w zbijaka, bitwy na miecze, wyścigi z psem, wspinanie na drzewa, wpadanie do rzeki. W tle dudnią zmiany, efekty gospodarki wolnorynkowej, siermiężny polski kapitalizm. Ale na pierwszym planie są żywi ludzie, którzy budowali domy, zakładali rodziny.





RODZINA

Trzy osoby w różnym wieku ustawiają się do zdjęcia w pozycjach Mama, Tata, Dziecko. Tłem jest plaża, morze, słońce. Czerwone buty Taty grają z przeciwstawnymi okularami Mamy. Dziecko stoi kilka kroków dalej. Przykłada łapkę do łapki i układa je w kształt serduszka tak, by złapać w jego kontur słońce. Spośród fal wyziera uśmiechnięta gęba żółwia. Rozpostarte skrzydła mewy piłują horyzont. Kiedy trzy osoby w różnym wieku znowu ustawiają się w pozycjach Mama, Tata, Dziecko, do kadru wpada piłka. Ojciec wyszczerza zęby. Dziecko podnosi głowę ku niebu. Spust zwalnia migawkę. Ze słońca sączy się różowa, pokrywająca dolną część horyzontu poświata. Mama biegnie wytarzać się w morzu.

Mateusz Górniak, "Trash Story"



PAMIĘĆ

Te wspomnienia o cudzych wspomnieniach są do dziś jednymi z moich największych przeżyć. Pamiętam opowieści o młodości Rudiego Schubertha. I historię mężczyzny wyglądającego jak drzewo. I pamiętam też, że czasem przeskakiwałem między kanałami równo z rytmem sekundnika w dużym zegarze. Gadające głowy zaczynały wtedy śpiewać, tylko dla mnie, na dobranoc, na podkładkę pod chore sny kilkulatka, co zaraz będzie się wiercił obok babci, pod drewnianym krzyżem z kolcami.

Wziąłem się więc z dwupokoleniowego domu z dobudowanym kurnikiem, który potem został przerobiony na pomieszczenie dla psa. Z opowieści, wspomnień i widm, z kompa po nocy i tv, ze wsi, która przekształciła się w osrane, przedsiębiorcze miasteczko.

Mateusz Górniak, "Trash Story"

Subiektywna pamięć nosi znamiona fikcji. Każda fikcja ma jednak jakiś punkt wyjścia. Wspomnienia są kwestią rozumienia siebie – tożsamości własnej, która wpływa na tożsamość społeczną. Obie mają wpływ na jakość życia.

Jako ludzie podajemy się za kogoś, kim uważamy, że jesteśmy. Przeszłość można odbierać różnie: jako pasmo nieszczęść albo wspomniały okres, który nieodwracalnie przeminął. Można też chyba czytać ją jako opowieść pełną różności.

ZAGADKA

"Co + na ile warto reanimować – powroty"

Chęć znalezienia się w miejscu znanym, nazwanym i kształtnym, zaznaczonym konkretnie na mapie pamięci. Miejsce zapamiętane jako bezpieczne nierzadko bywa zawoalowane w delikatny infantylizm. Własna niedojrzałość, nieznajomość, nieświadomość przyozdabia (stare dobre czasy) i upłaszcza, ubezpiecza, normatyzuje. Stanowi bazę wypadową wspomnień. Miejsce, do którego należy się odwołać, miejsce obecne na końcu języka i w tyle głowy. Miejsce nieosiągalne z powodu ciągłych zmian świata i jego ruchów. Przede wszystkim jednak: coraz odleglejsze przez zmiany własne wewnętrzne, zewnętrzne, procesy myślowe, wpływy środowiska oraz każdą (?) decyzję.

Zagadka: powrót to niezgrabny podskok rubaszości czy zaznajomienie z normą i wykorzystanie jej uniwersalności oraz chwilowej aktualności myśli?

Gdzie leży granica pomiędzy sentymentalnością a poszukiwaniem tożsamości (siebie)?

Czy wersje przeszłości da się pogodzić i czy w ogóle chodzi o jednolitość?

Czy jednolitość warunkuje porozumienie?

Jaki cel by ono przyniosło?

Dlaczego coś jest prawdziwe, a coś nie?

Czy istnieje jakiś wspólny mianownik utraty?

Czy da się zrekonstruować przeszłość?

Czy można ufać własnej pamięci?

Czy warto wspominać i czy warto pamiętać?



JAN KANTY ZIENKO

urodzony w 1996 roku

Studiował historię sztuki oraz komparatystykę w ramach MISH na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz reżyserię na Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie (obecnie IV rok). Asystował Grzegorzowi Jarzynie przy pracy nad spektaklem dyplomowym "Burza" w AST oraz Michałowi Borczuchowi przy pracy nad spektaklem "Przemany" w Teatrze Studio. Uczestniczył w warsztatach prowadzonych m.in. przez Jagodę Szalc i Justynę Sobczyk. Działa w Pracowni Dramaturgicznej oraz Kole Młodych przy Gildii Reżyserów i Reżyserek polskich m.in. jako współautor Elementarza Dobrego Debiutu. Jest autorem szkicu krytycznego "Pisane życia", który ukazał się w książce "Korekty Bernharda" Wydawnictwa UAM w Poznaniu. Uczestniczył w Laboratorium Nowych Epifanii 2021 oraz 11. Forum Młodej Reżyserii. Razem z Ewelina Węgiel współtworzy fundację matejko, której Teatr Współczesny w Szczecinie w 2021 roku przyznał rezydencję artystyczną Scena Nowe Sytuacje. Dotychczasowe prace reżyserskie to etiuda "Moralność Pani Dulskiej" w Narodowym Starym Teatrze w Krakowie oraz wyreżyserowany wspólnie z Olgą Ciężkowską spektakl "JEZUS" w Teatrze Dramatycznym im. Jerzego Szaniawskiego w Wałbrzychu.

ZOFIA SKRZYPULEC

rocznik '00, urodzona

Debiutowała w 2019 roku na łamach Wydawnictwa j. Publikowała w "Wizjach", "Wakacie", "Kontencie"; jej tekst znalazł się w pandemicznym zinie Instytutu Literatury "Wiersze w czasach zarazy", inny stanowił część przestrzeni audiowizualnej 01 gallery (w numerze o piratach). Kilka tekstów zostało przetłumaczonych (tłum. Mark Tardi) i opublikowanych w magazynach zagranicznych ("Denver Quarterly", magazyn "Circumference").



SANDRA STĘPIEŃ

scenografka, kostiumografka i twórczyni cyfrowa. Absolwentka Wydziału Scenografii na warszawskiej ASP

Obecnie zainteresowania twórcze skupia wokół idei transhumanistycznych w kontekście partycypacji w Metaverse oraz pojęcia technociała jako kostiumu w sferze wirtualnej. W swojej praktyce stawia most między sztukami wizualnymi a teoriami nauk związanych z nowymi technologiami.

Realizując kostiumy/VR, współpracowała z Teatrem Śląskim im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach ("BLACK"), Teatrem Polskim w Bydgoszczy ("Kierunek zwiedzania"), Warszawską Operą Kameralną ("Apollo i Hiacynt" w ramach projektu Mozart Junior), Teatrem Collegium Nobilem ("Sezon w świetle"), Teatrem Żydowskim w Warszawie ("Momik" podczas Festiwalu Warszawa Singera oraz "Kibic" jako asystentka scenografki), Teatrem Powszechnym w Warszawie ("Filoktet ex Machina"), Cricoteką ("autorski projekt VR "Cmentarz danych Paradise Forgotten" był częścią wystawy "Z kurzu w kurz"), a także z grupą Dream Adoption Society.

Jako autorka kostiumów do teledysków pracowała m.in. z takimi twórcami: jak Koza, Tektonika czy Święty Bass, a sesje zdjęciowe, w których pełniła rolę stylistki, scenografki lub dyrektor kreatywnej, pojawiały się w wielu magazynach internetowych, zarówno krajowych jak i zagranicznych, m.in.: "Lavender" i "WRPD". Realizuje również kostiumy do form filmowych, z których ostatnia, "Biały kot" w reż. Natalii Pośnik, otrzymała wyróżnienie Lift Off Global Network na festiwalu filmowym w Wielkiej Brytanii.



MAJA LUXENBERG

aktorka, edukatorka, muzyczka

Absolwentka PWST im. L. Solskiego w Krakowie. Współpracowała m.in. z Teatrem im. W. Bogusławskiego w Kaliszu, Teatrem Powszechnym im. J. Kochanowskiego w Radomiu, Teatrem Ludowym w Krakowie, Teatrem KTO. Występowała na międzynarodowych festiwalach teatralnych, m.in. XIII Festival Iberoamericano de Teatro de Bogota, czy "Leuven in Scène" w Belgii. Realizowała spektakle, performansy, instalacje i warsztaty wg własnych scenariuszy m.in. w Teatrze Barakah, Teatrze Odwróconych, Muzeum Narodowym w Krakowie, Narodowym Starym Teatrze im. H. Modrzejewskiej, Teatrze Polskim w Poznaniu, czy Zachęcie Narodowej Galerii Sztuki. Autorka muzyki i współautorka piosenek do spektaklu "Wszyscy jesteśmy dziwni" w reżyserii Olgi Ciężkowskiej w Teatrze Nowym im. K. Dejmka w Łodzi.

Od 2018, wraz z tekściarką Justyną Bilik aka Łają Szkło, tworzy projekt muzyczno – standupowy Di Libe brent wi a nase Szmate (jid. Miłość płonie jak mokra szmata), czyli queerową kapelę podwórkową, z którą występowała w klubach i na festiwalach na terenie całego kraju m.in. na alternatywnym festiwalu kultury żydowskiej FestivALT, festiwalu Queers get Loud w Lublinie, w Madame Q, klubie Pogłos, w Klubokawiarni Młodsza Siostra, czy Centrum Kultury Jidysz. Podczas protestów w październiku 2020 nagrała cover "Bella ciao" na krakowskiej blokadzie, a teraz pracuje nad utworem materiału płyty zespołu podczas ulicznej trasy koncertowej w strefach wolnych od LGBT+. Śpiewa, gra na fortepianie, akordeonie, komponuje i pisze teksty piosenek. Prowadzi audycję "Radio Apokalipsa" w Radiu Kapitał - kolażowe słuchowisko z udziałem gości, łączące field recording, literaturę i muzykę (często w autorskim wykonaniu). Członkini fundacji Dziewczyny w Spektrum, wspierającej dziewczyny i osoby LGBT+ w spektrum autyzmu i tworzącej dla nich bezpieczną przestrzeń.



TRASH STORY

OBSADA:

Barbara Dembińska
Magdalena Kaszewska
Paweł Kos
Konrad Michalak
Wojciech Oleksiewicz

REALIZATORZY_KI:

autor: Mateusz Górniak
reżyseria: Jan Kanty Zienko (AST KRAKÓW)
dramaturgia: Zofia Skrzypulec
scenografia: Diana Sazonova
kostiumy: sandra stpn
muzyka: Maja Luxenberg & Olga Ciężkowska

inspicjentka: Agnieszka Choińska
kurator projektu "Nowy i Młodzi": Remigiusz Brzyk
producentka: Kamila Wysocka

identyfikacja graficzna: Ola Jasionowska

PRAPREMIERA: 11 czerwca 2022 roku, Mała Scena

